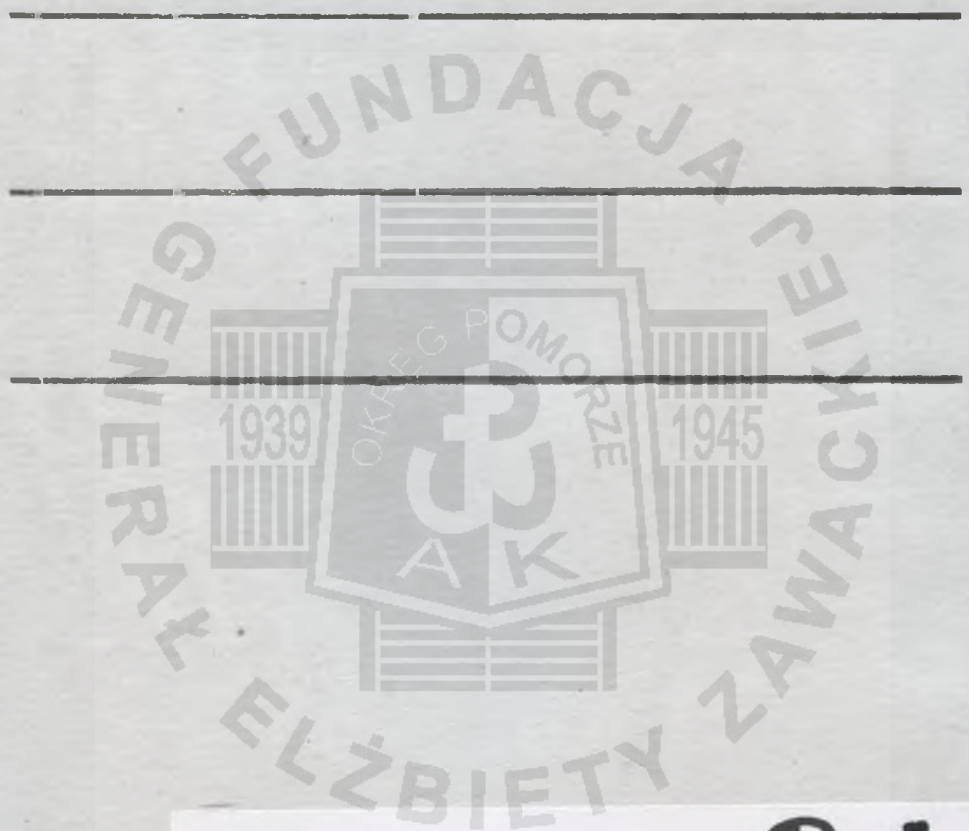


opr. 195 H. Marciniak
miejsc. XI 100 / 8c

195 H. Marciniak
V 07
RS



Bogdan
Chrzanowski

Gdynia
AK-przerzuty
Stodolska
Helena

K-287/287 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Stodolska Helena.....

T:K: 287/287 Pom.....

Gdynia AK.....

- I./1. Relacja k. 8 s. 1-8 —
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację —
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... —
- IV. Korespondencja —
-
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 2
- VI. Fotografie brak

1.1. Relacja - Stodolska Helena:

1. "Relacja uczestniczek wark o niepodległości Heleny Stodolskiej spisane w 1977 przez B. Chazanowskiego, napis - data wpływu do Arch. E. Zawackiej w styczniu 1978 k. 2 s. 1-2 (2 egz.)
2. jak wyżej, rękopisy - data wpływu do Arch. E. Zawackiej 10.03.1978 i w k. 6 s. 3-8 styczniu 1978



1.

ARCHIWUM
Kibickiej Zewskiej
por. 287/90m
data wpływu 1.7.86

R e l a c j a

uczestniczki walk • niepodległość Helena Stodolska
zamieszkała : Gdynia - Chylonia .

✓ Mąż Heleny Stodolskiej Jakub był nauczycielem. Ze względu na zły stan zdrowia nie służył we wojsku. Od 1935r. pracował w firmie "F.R. Reinhold". Była to firma maklerska własc. był Niemiec gdańszczanin Reinhold. Stodolski był więc maklerem. Pracował również w tej firmie podczas okupacji. Jakub Stodolski był w stałym kontakcie z Janem Adamskim, który był zatrudniony w poczcie. Obaj mieli dobre i szerokie kontakty z robotnikami portowymi oraz szwedzkimi marynarzami i oficerami. Mąż p. Stodolskiej, że działają w organizacji "Grunwald". Na Stodolskiego wołali "Kuba" dzielił Szwedów t.j. ich poglądy polityczne na trzy grupy : Komuniści /sympatycy lewicy/ neutralni, oraz grupa trzecia • poglądach zbliżonych do ideologii nazistowskiej. "Kuba" był zorientowany w zapatrywaniach politycznych poszczególnych Szwedów i w związku z tym wiedział do kogo się zwracać w sprawie przerzutów do Szwecji. Raz nawet wspominał, iż kapitał szwedzki odmówił mu przyjęcia Polaków na statek pokład, ale skierował go do innego twierdząc, że tego typu działalnością trudni się tamten. Wg. H. Stodolskiej przerzuty miały miejsce od 1942r. Na statek "przerzutów" doprowadzał zarówno "Kuba" jak inne osoby których nazwisk ani pseud. nie zna. W ich biurze na placu kasubskim były zebrania konspiracyjne "Kuba" wspominał też • kontaktach ze statkami duńskimi. H. Stodolska wie tylko, że w firmie maklerskiej, w której był zatrudniony mąż, gońcem był niejaki Koczyński, ale gdzie mieszka i czy żyje tego nie wie. Nie wie również czy żyje J. Adamski. Wie tylko, że obaj trudnili się przerzutami. H. Stodolska słyszała • jakiś spotkaniach konspiracyjnych w tzw. "Kościele Szwedzkim" ale bliższych szczegółów nie zna. Pamięta, jak raz mąż przyniósł płaszcz kuriera który przybył z Warszawy. Było to zimą 1943r. Przyniósł też kułerek tego kuriera wie, że kurier został przerzucowy, ale czy wrócił tego nie wie. podobno ukrywał się u Dzieniszów. H. Stodolska pamięta, że raz mąż wrócił pobity gdyż usiłował tłumaczyć funkcjonariuszowi Wasserschutzpolizei, że nie warto sprawdzać statku, ponieważ musi wyjść jaknajprędzej w morze. Jakub Stodolski został aresztowany 7. III. 1944r. w domu, w więzieniu przy ul. Starowiejskiej. Przebywał tam do czerwca 1944r. a następnie wywieziony do obozu Stutthof. Podobno Adamski też został aresztowany. Aresztowanie nastąpiło na skutek zdrady jednego z kapitanów szwedzkich, ale na ten temat bral bliższych danych. Podobno tego kapitana rozpoznano po wojnie w Gdańsku. Mąż pisał do H. Stodolskiej w grypsie • jakieś łączniczce • imieniu lub pseud. "Muki" miała to być brunetka, która pracowała na Pogórze w rzeźni "Kuba" wówczas pisał : Nie wiedziałem, że ona też

✓ W 1945r. J. Stodolski był wywieziony barką na Zachód. Zmarł 10. VI. 1945r. w Werden na tyfus. Został pochowany na miejscowym cmentarzu.

H. Stodolskiej wiadomo, że uciekinierzy chcąc zmylić czujność psów niemieckich podczas sprawdzania statku przez hitlerowców sypali pieprz. -

✓ H. Stodolska zna też nazwisko jednego z przerzuconych : Gerhard Lipiński został ukryty wewnątrz kanapy w messie kapitana.

J. Stodolski wspominał żonie • kontaktach z Warszawą. Miał też kontakty z Dzieniszami. Współpracownik jego Adamski mieszkał na Łąkach. H. Stodolska była u jego żony po ich aresztowaniu. Podobno pochodziła z W-y natomiast Adamski pochodził z Ostrzeszowa pow. Kępno.

Relacja spisana w 1977 r. przez B. Chodźkę z Sopotu
(H. Stodolska mi życzy sobie wyznaczenie miejsca)

6.788 Zewskiej

Relacja

uczestniczki walk o niepodległość Helena Stedelska
zamieszkała : Gdynia - Chylonia .

Mąż Heleny Stedelskiej Jakub był nauczycielem. Ze względu na zły stan zdrowia nie służył w wojsku. Od 1935r. pracował w firmie "F.R. Reinhold". Była to firma maklerska w której Niemiec gdańszczanin Reinhold Stedelski był więc maklerem. Pracował również w tej firmie podczas okupacji. Jakub Stedelski był w stałym kontakcie z Janem Adamskim, który był zatrudniony w poczcie. Obaj mieli dobre i szerokie kontakty z robotnikami portowymi oraz szwedzkimi marynarzami i oficerami. Mąż p. Stedelskiej ^{został} zaangażowany w organizację "Grunwald". Na Stedelskiego wolał "Kuba" dzielił Szwedów t.j. ich poglądy polityczne na trzy grupy : Komuniści /sympatycy lewicy/ neutralni, oraz grupa trzecia o poglądach zbliżonych do ideologii nazistowskiej. "Kuba" był zainteresowany w zapatrywaniach politycznych poszczególnych Szwedów i w związku z tym wiedział do kogo się zwracać w sprawie przerzutów do Szwecji. Raz nawet wspominał, iż kapitan szwedzki odmówił mu przyjęcia Polaków na statek państwowy, ale skierował go do innego twierdząc, że tego typu działalnością trudni się tamten. Wg. H. Stedelskiej przerzuty miały miejsce od 1942r. Na statek "przerzutow" doprowadzał zarówno "Kuba" jak i inne osoby których nazwiska nie zna. W ich biurze na placu kasubskim były zebrania konspiracyjne "Kuba" wspominał też o kontaktach ze statkami duńskimi. H. Stedelska wie tylko, że w firmie maklerskiej, w której był zatrudniony mąż, gońcem był niejaki Kępczyński, ale gdzie mieszka i czy żyje tego nie wie. Nie wie również czy żyje J. Adamski. Wie tylko, że obaj trudnili się przerzutami. H. Stedelska słyszała o jakichś spotkaniach konspiracyjnych w tzw. "Kościele Szwedzkim" ale bliższych szczegółów nie zna. Pamięta, jak raz mąż przyniósł płaszcz kuriera który przybył z Warszawy. Było to zimą 1943r. Przyniósł też kuferkę tego kuriera wie, że kurier został przerzucowy, ale czy wrócił tego nie wie, podobno ukrywał się u Dzieniszów. H. Stedelska pamięta, że raz mąż wrócił pobity gdyż usiłował tłumaczyć funkcjonariuszowi Wasseterschutzpolizei, że nie warto sprawdzać statku, ponieważ musi wyjść jaknajprędzej w morze. Jakub Stedelski został aresztowany 7.III.1944r. w domu, w więzieniu przy ul. Starowiejskiej. Przebywał tam do czerwca 1944r. a następnie wywieziony do obozu Stuttgart. Podobno Adamski też został aresztowany. Aresztowanie nastąpiło na skutek zdrady jednego z kapitanów szwedzkich, ale na ten temat brak bliższych danych. Podobno tego kapitana rozpoznano po wojnie w Gdańsku. Mąż pisał do H. Stedelskiej w grypsie o jakiejś łączniczce o imieniu lub pseud. "Muki" miała to być brunetka, która pracowała na Pogórze w rzeźni "Kuba" wówczas pisał : Nie wiedziałem, że ona też!

W 1945r. J. Stedelski był wywieziony barką na Bachód. Zmarł 10.VI.1945r. w Werden na tyfus. Został pochowany na miejscowym cmentarzu. H. Stedelskiej wiadomo, że uciekinierzy chcąc zmylić czujność psów niemieckich podczas sprawdzania statku przez hitlerowców sypali pieprz. H. Stedelska zna też nazwisko jednego z przerzucenych : Gerhard Lipiński został ukryty wewnątrz kanapy w messie kapitana. J. Stedelski wspominał żenie o kontaktach z Warszawą. Miał też kontakty z Dzieniszami. Współpracownik jego Adamski mieszkał na Łąkach. H. Stedelska była u jego żony po ich aresztowaniu. Podobno pochodziła z W-y natomiast Adamski pochodził z Ostrzeszowa pow. Kępno.

Relacja napisana w 1977 r. przez B. Chruszczewski z Sopki
(H. Stedelska mi zapytała o symulację i kanonik)

Relacja uczestniczący walk o niepodległość
 Helena Stodolska zamieszkała Gdynia - Chylonia

Mąż Heleny Stodolskiej Jakub był nauczycielem. Ze względu na zły stan zdrowia nie służył w wojsku. Od 1935 r. pracował w firmie: "F. R. Reinhold". Była to firma maklerska w Warszawie. Był Niemiec gdańszczyzanie Reinhold. Stodolski był więc maklerem. Pracował również w tej firmie podczas okupacji. Jakub Stodolski był w stałym kontakcie z Janem Adamskim, który był zatrudniony w porcie. Obaj mieli dobre i szerokie kontakty z robotnikami portowymi oraz szwedzkimi marynarzami i oficerami. Mąż p. Stodolskiej mówił, że działają w organizacji "Granwald". Na Stodolskiego witali "Kuba" Wedding i Stodolskiej "Kuba" dzieła Szwedów t.j. ich poglądy polityczne na trzy grupy: Komuniści (sympatycy lewicy) neutralni, oraz grupa trzecia o poglądach zbliżonych do ideologii nazistowskiej. "Kuba" był zainteresowany w zaprzywianych politycznych poszerzających Szwedów i w związku z tym wiedział do kogo się zwracać w sprawie przerzutów do Szwecji. Raz nawet wspominał, iż kapitan szwedzki odmówił mu przyjęcia Polaków na pokład, ale skierował go do innego twierdząc, że tego typu działalności

nie żyć sobie
 żeby jej adres podawać

11

4

trudni się tamten. Kż. H. Stodolskiej przesyły
miały miejsce od 1942 r. Na statkach „przesyłków”
deprawadzał zarówno „Kuba” jak inne osoby, któ-
rych nazwisk ani pseud. nie zna. W ich biurze
na placu Kaszubskim były zebrania konspira-
cyjne „Kuba” wspominał też o kontaktach ze
statkami duńskimi. H. Stodolska wie tylko, że
w firmie maklerskiej, w której był zatrudniony,
możę gościem był niejaki Koczynski, ale gdzie
mieszka i czy żyje tego nie wie. Nie wie również
czy żyje J. Adamski. Wie tylko, że obaj trudnili
się przesyłkami. H. Stodolska słyszała o jakiś
spotkaniach konspiracyjnych w t. zw. „Kościółce
szwedzkiej” ale bliższych szczegółów nie zna.
Pamięta jak raz może przyniósł piaszcz kuriera,
który przybył z Warszawy. Było to zimą 1943.
Przyniósł też kuferek tego kuriera wie, że
kurier został przetruciony, ale czy wrócił
tego nie wie. Podobno ukrywał się u
Dziemiśzów. H. Stodolska pamięta, że raz
możę wrócił pobity gdyż usiłował tłumaczyć
funkcjonariuszowi Wasserchutzpolizei, że nie
warto sprawdzać statku, ponieważ musi
wyjść jak najprędzej w morze. Jakub Stodolski
został aresztowany 7. III. 1944 w domu.
Początkowo był na Kamienniej Górze a potem
w więzieniu przy ul. Starowiejskiej. Prze-
bywał tam do czerwca 1944 r., a następnie

wywieziony do obozu Stutthof. Podobno Adamski^{III} też został aresztowany. Aresztowanie nastąpiło na skutek zdrady jednego z kapitanów szwedzkiej, ale na ten temat brak bliższych danych. Podobno tego kapitana rozpoznano po wojnie w Gdańsku. Mąż pisał do H. Stodolskiej w gypsie o jakiejś Izumiere o imieniu lub pseud. „Muki” miała to być brunetka, która pracowała na Pogórszu w reżim „Kuba” wówczas pisał: „Nie wiedziałem, że ona też”.

W 1945 r. J. Stodolski był wywieziony barką na Zachód. Zmarł 10. VI. 1945 w Werden na tyfus. Został pochowany na miejscowym cmentarzu. H. Stodolskiej wiadomo, że niektórzy chcą zmniejszyć rolę psów niemieckich podczas sprawdzania statku przez hitlerowców sypali piaprz. — H. Stodolska zna też nazwisko jednego z przestępców; Gerhard Lipiński został ukryty wewnątrz kanapy w messie kapitana.

J. Stodolski wspominał także o kontaktach z Warszawą. Miał też kontakty z ^{Dziemszani} ~~Dziemszani~~ współpracownik jego Adamski mieszkającym na Tąkach. H. Stodolska była w jego łonie po ich aresztowaniu. Podobno pochodziła z Warszawy, natomiast Adamski pochodził z Ostreszową pow. Kępno.

Relacja uczestniczki walk o niepodległość
Helena Stodolska zamieszkała Gdynia - Chylonia

Mąż Heleny Stodolskiej Jakub był naukowcem. Ze względu na ten stan zdrowia nie służył w wojsku. Od 1935 r. pracował w firmie: „F. R. Reinhold”. Była to firma maklerska w Łańcu. Był Niemiec gdańszczanin Reinhold. Stodolski był więc maklerem. Pracował również w tej firmie podczas okupacji. Jakub Stodolski był w stałym kontakcie z Janem Adamskim, który był zatrudniony w porcie. Oboj mieli dobre i szerokie kontakty z robotnikami portowymi oraz Szwedzkimi marynarzami i oficerami. Mąż p. Stodolskiej mówił, że działają w organizacji „Grunwald”. Na Stodolskiego witali „Kuba” Wedling i p. Stodolskiej „Kuba” dzielili Szwedów t.j. ich poglądy polityczne na trzy grupy: Komuniści (sympatycy lewicy) neutralni, oraz grupa trzecia o poglądach zbliżonych do ideologii nazistowskiej. „Kuba” był zainteresowany w zaprzywainiach politycznych poszczególnych Szwedów i w związku z tym wchodził do kogo się zwracać w sprawie przerzutów do Szwecji. Raz nawet wspominał, iż kapitan szwedzki odmówił mu przyjęcia Polaków na pokład, ale skierował go do innego twierdząc, że tego typu działalność

nie tworzy sobie, żeby jej adres podać

11

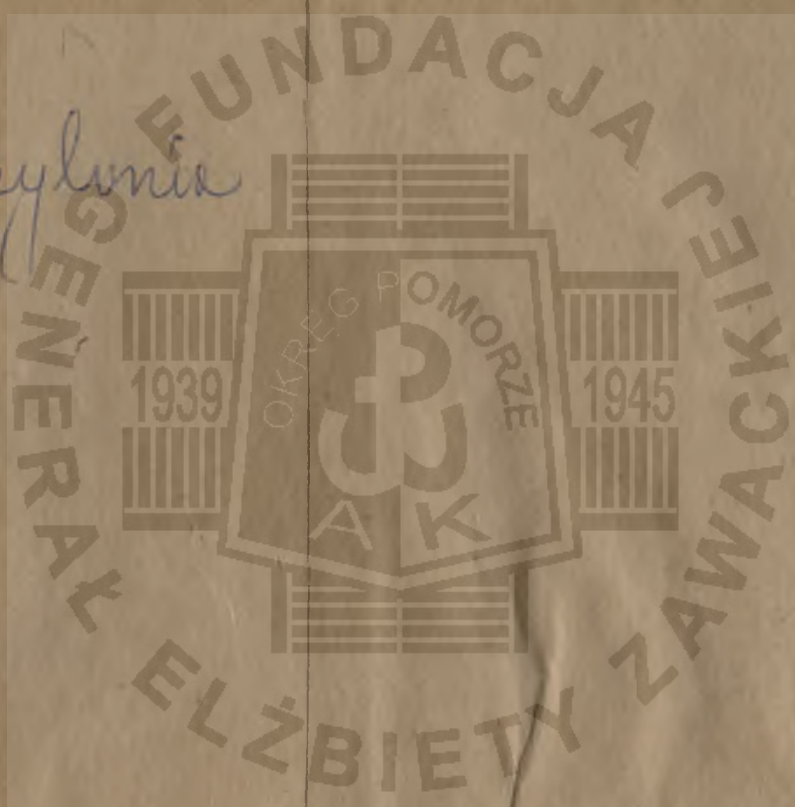
trudni się tamten. Wg. H. Stodolskiej przesłanki miały miejsce od 1942 r. Na statkach „przesyłków” doprowadzali zarówno „Kuba” jak i inne osoby, których nazwisk ani pseud. nie zna. W ich bintze na placu Kaszubskim były zebrania konspiracyjne „Kuba” wspominał też o kontaktach ze statkami duńskimi. H. Stodolska wie tylko, że w firmie maklerskiej, w której był zatrudniony mąż gońcem był niejaki Koczynski, ale gdzie mieszka i czy żyje tego nie wie. Nie wie również czy żyje J. Adamski. Wie tylko, że obaj trudnili się przesłankami. H. Stodolska słyszała o jakiś spotkaniach konspiracyjnych w t. zw. „Kościół Szwedzki” ale bliższych szczegółów nie zna. Pamięta jak raz mąż przyniósł piaseczek Kuriera, który przybył z Warszawy. Było to zimą 1943. Przyniósł też kuferek tego Kuriera wie, że kurier został przetrucony, ale czy wrócił tego nie wie. Podobno ukrywał się u Dziemiśków. H. Stodolska pamięta, że raz mąż wrócił pobity gdyż usiłował tłumaczyć funkcjonariuszowi Wasserschutzpolizei, że nie warto sprawdzać statku, ponieważ musi wyjść jak najprędzej w morze. Jakub Stodolski został aresztowany 7. III. 1944 w domu. Pierwotowo był na Kamiennej Górze, a potem w więzieniu przy ul. Starowiejskiej. Przebywał tam do czerwca 1944 r., a następnie

wywieziony do obozu Stuttgart. Podobno Adamski też został aresztowany. Aresztowanie nastąpiło na skutek zdrady jednego z kapitanów szwedzkich, ale na ten temat brak bliższych danych. Podobno tego kapitana rozpoznano po wojnie w Gdańsku. Mąż pisał do H. Stodolskiej w grypsie o jakiejś Izumiere o imieniu lub pseud. "Muki" miała to być brunetka, która pracowała na Pogórze w reżimie "kuba" wówczas pisał: Nie wiedziałem, że ona też."

W 1945 r. J. Stodolski był wywieziony barką na zachód. Zmarł 10. VI. 1945 w Verdun na tyfus. Został pochowany na miejscowym cmentarzu. H. Stodolskiej wiadomo, że wielkimi szeregami zmylić czujność psów niemieckich podczas sprawdzania statku przez hitlerowców sypali pieprz. - H. Stodolska ma też narzeczony jednego z przestępców; Gerhard Lipiński został ukryty wewnątrz kanapy w messie kapitana.

J. Stodolski wspominał także o kontaktach z Warszawą. Mał też kontakty z ^{Dziennikami} ~~...~~ Współpracownik jego Adamski mieszkał na Tętkach. H. Stodolska była w podobny sposób aresztowana. Podobno pochodziła z Warszawy, natomiast Adamski pochodził z Ostreszowa pow. Kępno,

Gdynia - Chylonia



Gdynia

Stodolska Helena

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz. 287/10
data wpływu 6/10-1978

oprac. H. Nowak
lipiec 1978 r.



T:K:287/287 Pom.

Gdynia

Stodolska Helena

V. Karty informacyjne

k. 2



Rel. 187/20m

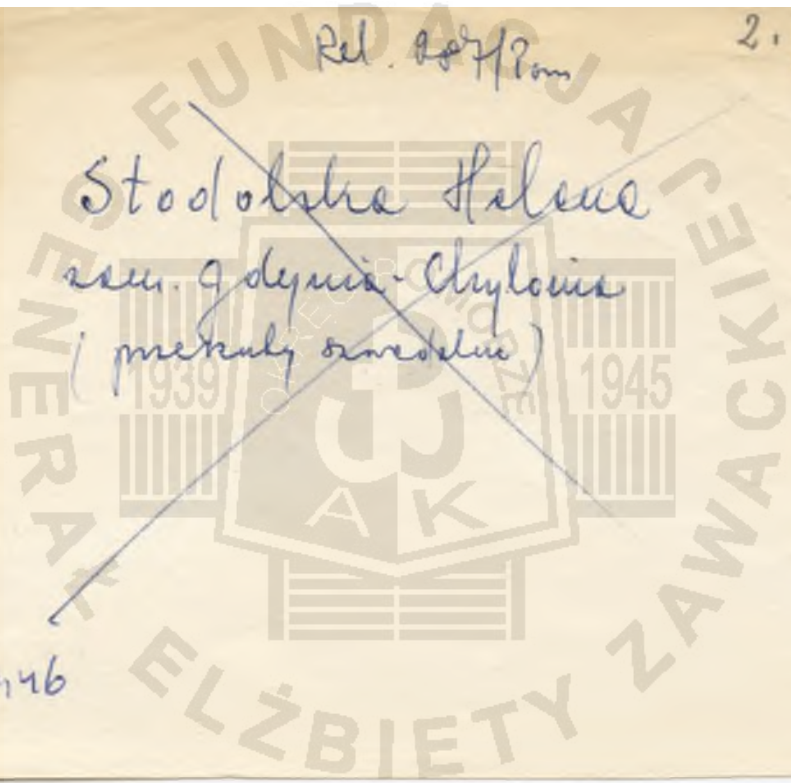
2. 17k
9 olej uina

~~Stodolna Halsus~~

~~zsu. Golewia - Chylowia~~

~~(prekaly s medeluc)~~

K 446



Stodolska Helena

